

Zamiast uczyć się grają w planszówki i kolorują

data aktualizacji: 2020.03.12 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

Grają w planszówki, kolorują, czytają książki - taki widok można było zastać dziś (12.03) w skierniewickich podstawówkach. Nie ma lekcji, nieliczni uczestniczą w zajęciach świetlicowych. Decyzją Ministra Edukacji Narodowej, w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa, od 12 do 25 marca, funkcjonowanie szkół zostaje ograniczone. Uczniowie i nauczyciele pozostają w domach, planowane jest dla nich nauczanie on-line.

Nieliczni rodzice posłali dziś swoje dzieci do szkół. W czwartek (12.03) i piątek (13.03) w skierniewickich szkołach podstawowych odbywają się jedynie działania opiekuńcze.

Rodzice nie byli przygotowani na nagłe zamknięcie szkół, dlatego ministerstwo edukacji zleciło zorganizowanie w podstawówkach działań opiekuńczych.

- Do nas przyszło 4 uczniów z młodszych klas, jednak szkolna pielęgniarka u dwójki z nich wykryła podwyższoną temperaturę, dlatego zostały zwolnione do domu - informuje Anna Łapska, dyrektor

Szkoły Podstawowej nr 1.

W dzienniku elektronicznym zamieszczone zostały informacje dla rodziców – wytyczne ministerstwa oraz wojewody łódzkiego jak uczniowie mają pracować w domu. Także sami uczniowie zostali poinformowani przez nauczycieli, którzy zdążyli jeszcze przed komunikatem z ministerstwa o zwolnieniu uczniów, jak mają pracować, by była ciągłość nauki. Szkoła ma zostać zdezynfekowana. Poza tym czekamy na wytyczne z urzędu miasta – informuje Anna Łapska.

W Szkole Podstawowej nr 2 od rana w gotowości do zaopiekowania się dziećmi było 10 nauczycieli.

– Zgłosiło się zaledwie 7 uczniów do budynku szkoły przy ul. 1 Maja, do drugiego budynku przy ul. Kilińskiego, gdzie zajęcia mają starsi uczniowie nie zgłosił się nikt – informuje Artur Błazejewski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2. – Rozmawiałem już z nauczycielami zalecając, by przez najbliższe 2 tygodnie kontaktowali się z uczniami przez dziennik elektroniczny, ewentualnie przez skypa lub messenger. Powinien to być czas na powtórzenie i utrwalenie materiału, szczególnie dla ósmoklasistów stojących przed egzaminem. U nich niestety cały materiał nie został jeszcze przerobiony. Jestem jednak spokojny i o tą grupę, bo zawsze nauczyciel planując pracę na cały rok szkolny rezerwuje kilka godzin na powtórki czy wycieczki, dlatego kiedy uczniowie wrócą po przerwie do szkoły, godziny te zostaną wykorzystane na nadrobienie zaległości – dodaje kierujący Dwójką.

Do dyspozycji uczniów nauczyciele pozostają też w **Szkole Podstawowej nr 9**. Tu w czwartek do szkoły przyszło zaledwie 5 uczniów.

– Cała piątka przebywa na świetlicy pod opieką nauczyciela – informuje Mariola Oporska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9. – Pozostali są w domach. Nauczyciele w tym czasie przygotowują się do nauczania on-line. Będzie to odbywało się za pośrednictwem dziennika elektronicznego, gdzie jest możliwość rozsyłania uczniom tematów, materiałów, wszelkich wytycznych do nauki. Uczniowie w informacji zwrotnej będą odsyłać prace do sprawdzenia. Nie powinien to być czas stracony również dla ósmoklasistów, których czeka wkrótce egzamin. Wiadomo, że żywy kontakt ucznia z nauczycielem jest lepszy, ale musimy starać się przejść przez ten czas. Prosiłam również rodziców, by mobilizowali swoje dzieci do systematycznej pracy w domu. Samokształcenie też jest ważne – dodaje.

Również 5 uczniów stawiało się na zajęcia opiekuńcze do **Szkoły Podstawowej nr 5**.

– Kolorują, grają w gry planszowe, spędzają czas pod opieką nauczycieli – informuje Sławomira Wenus, dyrektor Piątki. – Teraz intensywnie myślimy nad tym jak zorganizować naukę uczniom, kontakt ten będzie odbywał się przez dziennik.

Od poniedziałku (16.03) szkoły i przedszkola będą zamknięte. Nie będą przychodzić uczniowie ani nauczyciele. Do pracy zgłaszać się będą jedynie dyrektorzy szkół i pracownicy administracji.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34926-zamiast-uczyc-sie-graja-w-planszowki-i-koloruja>